

WARTO GŁOSOWAĆ!

Ochrona firm, klimatu i obywateli TO GŁÓWNE ZADANIA UNII EUROPEJSKIEJ NA 2024 ROK

Unia Europejska działa podobnie jak państwo – parlament rozlicza rząd i zatwierdza plan działania na przyszłość. W Unii Parlament Europejski rozlicza w ten sposób Komisję Europejską i ocenia, czy jej działania są odpowiedzią na najważniejsze potrzeby Europejczyków. Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji we wrześniu, jak co roku, stawiała się więc w Strasburgu, w siedzibie Parlamentu, na Debatę o Stanie Unii Europejskiej.

W tym roku debata była szczególnie ważna, bo to już ostatnia przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w czerwcu 2024 r. Unia zmagając się z bardzo poważnymi problemami m.in. reakcją na agresję Rosji na Ukrainę, łagodzenie zmiany klimatu, walka z rosnącymi kosztami życia i kryzysem energetycznym oraz utrzymanie praworządności. Ursula von der Leyen wymieniła główne zadania na przyszłość:

Reforma rynku energii

➤ EKOLOGICZNY WODÓR

Zdaniem Ursuli von der Leyen

➤ ENERGIA WIATROWA

Zostanie stworzony europejski pakiet na rzecz energii wiatrowej, który przyspieszy proces wydawania pozwoleń, udoskonali systemy aukcyjne i skupi się na rozwoju odpowiednich umiejętności, dostępie do finansów i zapewnieniu stabilnych łańcuchów dostaw.

➤ OCHRONA KLIMATU

Zmiany klimatu stawiają Europę w bardzo trudnej sytuacji – z jednej strony fale upałów zwiększyły zapotrzebowanie na energię elektryczną, a z drugiej susze sprawiły, że elektrownie wodne i niektóre jądrowe musiały zostać zamknięte.

W Europie wyschły rzeki, lasy płonęły, ekstremalne upały doskwierały Europejczykom. Dodatkowo topnieją lodowce alpejskie – „lodówka Europy”. A to oznacza, że teraz susze będą jeszcze bardziej dotkliwe. Von der Leyen zapowiedziała jeszcze większą mobilizację w zatrzymaniu zmian klimatycznych.

➤ SPRAWIEDLIWA TRANSFORMACJA

Europejski Zielony Ład zakłada, że do roku 2050 całkowicie zrezygnujemy z użycia paliw kopalnych (głównie z węgla) i w ten sposób zatrzymamy emisję szkodliwych substancji do atmosfery. Jednak – co dla Polski jest szczególnie ważne – nie można tego robić kosztem zwykłych ludzi i ich pracy. Przewodnicząca zapo-

wiedziała szereg konsultacji, które wezmą pod uwagę wszystkie elementy tego problemu – gospodarkę i konkurencyjność firm, ochronę środowiska naturalnego oraz koszty społeczne odejścia od węgla.

Chiny nie mogą nas trzymać w szachu

Komisja Europejska chce, by Europa zajęła się wydobywaniem i przetwarzaniem tzw. surowców krytycznych (metale rzadkie i lit) oraz stworzeniem rezerw strategicznych. Dziś tę gałąź przemysłu trzymają w ręku Chiny i to one kontrolują europejski rynek.

Chiny stosują nieuczciwe praktyki np. chińskie państwo wspomaga finansowo swoje przedsiębiorstwa, by podbiły europejski rynek. Komisja przeprowadzi dochodzenie m.in. w sprawie pojazdów elektrycznych z Chin.

Trudności w gospodarce

Aż 74 proc. małych i średnich przedsiębiorstw skarży się na brak pracowników i kwalifikacji. Europie potrzeba więc wykwalifikowanych migrantów.

Kobiety mają utrudniony dostęp do rynku pracy, np. nie mają opieki dla dzieci. Trzeba to zmienić. Podobnie jak to, że aż 8 mln młodych ludzi nie kształcą się i nie pracują zawodowo.

Wysoka inflacja jest ogromnym problemem dla Europy. Na szczęście spadają ceny energii.

Pomoc dla firm

Otoczenie dla biznesu jest niekorzystne i konieczne jest stworzenie warunków, które umożliwią łatwiejsze prowadzenie działalności gospodarczej. Obecnie małe i średnie firmy borykają się z biurokracją oraz przewlekłymi procedurami.

Ursula von der Leyen zapowiedziała, że Komisja Europejska powoła specjalnego pełnomocnika Unii Europejskiej ds. MŚP. Zadeklarowała też zmniejszenie wymogów raportowych dla firm o 25 proc. Konieczne jest zapewnienie dostępu do technologii, a Europa ma się w tej kwestii uniezależnić od innych krajów, zwłaszcza Dalekiego Wschodu.

Ma powstać tzw. platforma STEP (Strategic Technologies for Europe Platform). Jej zadaniem ma być dodatkowe wzmocnienie pomocy finansowej na tworzenie i rozwój inwestycji. STEP ma skierować finansowanie na te obszary, które stanowiąc mogą o przewadze technologicznej Europy:

- technologie cyfrowe m.in. mikroelektronika, chmury obliczeniowe, sztuczna inteligencja, cyberbezpieczeństwo, robotyka, 5G i zaawansowane technologie łączności, wirtualna rzeczywistość, technologie cyfrowe w obronności i w lotnictwie,
- eko-technologie, np. energia odnawialna, magazynowanie energii elektrycznej i ciepła, pompy ciepła, paliwa odnawialne i alternatywne, technologie wychwytywania i składowania dwutlenku węgla, efektywność energetyczna, ekologiczny wodór, technologie oczyszczania i odsalania wody, ekologiczne materiały używane w budownictwie, technologie służące bezpiecznemu dla środowiska wydobywaniu i przetwarzaniu surowców,
- biotechnologie m.in. farmaceutyki, technologie medyczne, biotechnologie w rolnictwie, bioprodukcja.

Ochrona granic Unii

Ma powstać tzw. Team Europe, czyli państwa europejskie mają działać razem pomagając np. ofiarom powodzi czy trzęsień ziemi na świecie. Główny nacisk ma być jednak położony na przeciwdziałanie szkodliwym działaniom Rosji. Rosja – o czym w Polsce mało kto wie – dla własnych korzyści podsyca konflikty zbrojne w Afryce. Europa ma wykazać podobną solidarność w stosunku do Afryki, jak wykazała wobec Ukrainy. Chodzi m.in. o ograniczenie migracji ludzi uciekających przed wojną i jej skutkami z Afryki do Europy.

Europa musi znaleźć złoty środek między ochroną własnych granic i ochroną pokrzywdzonych ludzi. Musi też rozprawić się z przemytnikami ludzi. Potrzeba nowych przepisów i zwiększenia roli europejskich agencji – Europolu i Frontexu.

Miejsce Ukrainy jest w Europie

Przewodnicząca Komisji Europejskiej zapowiedziała przedłużenie tymczasowej ochrony dla Ukraińców na terytorium Unii. Unia wspiera Ukrainę dostarczając jej amunicję i zapowiada pomoc dla finansową tego państwa – 50 mld euro, rozłożone na 4 lata, na inwestycje i reformy. Europa ma się w przyszłości rozszerzać nie tylko o Ukrainę, ale także o Mołdawię.



przyszłość energiki jest m.in. zielony wodór, który wytwarzany z wody, więc bez emisji szkodliwych substancji do

Cyfryzacja Europy

Unia Europejska ma zwiększyć wydatki na transformację cyfrową. Ma też położyć większy nacisk na cyberbezpieczeństwo i walkę z zagrożeniami cyberprzestrzeni w związku z użyciem sztucznej inteligencji.



EUROPA CHCE

TANIEJ I CZYSTEJ ENERGII

Rynek energii elektrycznej się zawalił, a ceny zwirowały po napaści Rosji na Ukrainę. W Polsce odczuwamy to bardzo dotkliwie. Okazało się, że zarówno Polska, jak i cała Europa zależne są od tzw. paliw kopalnych, czyli głównie węgla i gazu z Rosji oraz Białorusi. A tych paliw nie można już od Rosji kupować – Unia Europejska nałożyła sankcje – by nie dawać jej pieniędzy na dalsze prowadzenie wojny. Poza tym spalanie węgla, a także gazu powoduje emisję do atmosfery szereg rakotwórczych związków. Parlament Europejski postanowił ochronić konsumentów z całej Unii Europejskiej przed szalejącymi cenami prądu i wspierać produkcję energii ze źródeł odnawialnych.

Parlament Europejski chce pogodzić interesy producentów energii i konsumentów. Jednym ze sposobów na osiągnięcie tego celu jest tzw. dwukierunkowy kontrakt różnicowy (ang. CFD). Będzie go można wykorzystać także przy nowych inwestycjach w produkcję energii z odnawialnych i jądrowych źródeł energii, które wymagają finansowania publicznego. Czym jest taki rachunek?

Władze krajowe ustalają z producentami energii widełki cenowe dla prądu, czyli że cena nie może być ani niższa, ani wyższa niż ustalona. Konsumenty będą więc płacić cały czas taką samą, przewidywalną cenę, ominą ich gwałtowne i wysokie pod-

wyżki, ale także chwilowe obniżki cen. Producenci zaś będą mieć pewność, że sprzedadzą energię klientom po przewidywalnej stawce.

Parlament zachęca też, głównie przedsiębiorstwa, do tzw. umów zakupu energii elektrycznej (PPA). Takie umowy trwają długo, nawet 10 lub 20 lat i zapewniają przez ten czas stabilność cen.

Źródła odnawialne niezależnie od Rosji

Stabilne i stosunkowo niewysokie ceny może zapewnić tylko energia ze źródeł odnawialnych – z wiatru (farmy wiatrowe i pojedyncze wiatraki), słońca (panele fotowoltaiczne) i wody (elektrownie wodne). Przejście na system oparty na energii odnawialnej jest niezbędne dla zapewnienia niezależnych dostaw energii w Unii Europejskiej – nie trzeba będzie kupować paliw w innych krajach np. w Rosji. Dlatego Unia Europejska ustanawia ambitne cele – już w 2023 r. przyjęła zmienioną dyrektywę w tej sprawie. Nakazuje krajom członkowskim, by do 2030 r. produkowana energia elektryczna w co najmniej 42,5 proc. pochodziła ze źródeł odnawialnych (obecnie jest to średnio 20 proc., a w Polsce ok. 18 proc.). Będzie to w zgodzie z Europejskim Zielonym Ładem (patrz ramka).

Konsumenty są najważniejsi

Dla Parlamentu Europejskiego ochrona konsumentów ma priory-

tetowe znaczenie. Reforma rynku energii elektrycznej ma zapewnić nie tylko bardziej stabilne ceny oparte na energii odnawialnej, ale również dać konsumentom możliwość wyboru pomiędzy bezpiecznymi długoterminowymi umowami, a umowami z cenami zmiennymi, czyli zależnymi od tego, co się akurat dzieje na rynku. Umowy mają być przejrzyste, a konsumenci muszą mieć absolutną pewność co do ich warunków, zanim je podpiszą. Dostawcy nie będą też mogli jednostronnie zmieniać warunków umowy.

Reforma zakłada również, że kraje Unii będą mogły zakazać dostawcom odcinania dostaw energii elektrycznej potrzebującym wsparcia klientom, także podczas sporów między nimi a klientami. Zapewni

to ochronę wrażliwych (np. szpitale czy domy opieki) i gorzej sytuowanych konsumentów, a jednocześnie będzie wspierać efektywne wykorzystywanie energii, czyli zapobiegać marnowaniu prądu.

Unia stawia na wodór i biometan

By reforma odniosła skutek, kraje muszą ocenić swoje potrzeby co do zużycia prądu, przestawić się na energię odnawialną i magazynować ją. Chodzi o to, że energia jest produkowana w dużych ilościach wtedy, gdy wieje wiatr czy świeci słońce. Wtedy jednak nie jesteśmy w stanie jej zużyć. Trzeba więc ją magazynować, by się nie marnowała i by móc korzystać z tego taniego prądu np. w nocy czy w bezwietrzne dni. Pol-

ska musi także rozbudować swoje sieci energetyczne.

To pozwoli ograniczyć import gazu z Rosji i Białorusi. Przepisy wprowadzą wspólny system zakupów gazu, by uniknąć konkurencji między państwami członkowskimi. Reforma wprowadza także projekt pilotażowy, który ma w ciągu najbliższych 5 lat wzmocnić unijny rynek niskiemisyjnego wodoru, czyli produkowanego przy udziale energii ze źródeł odnawialnych. Chodzi m.in. o zwiększenie inwestycji w infrastrukturę wodorową, zwłaszcza w regionach, w których dominuje energia elektryczna z elektrowni węglowych.

Reforma promuje także przejście na inne zrównoważone źródła energii np. biometan.

– Nowe rozporządzenie przekształci obecny rynek energii w rynek oparty głównie na dwóch źródłach – zielonej energii elektrycznej i zielonych gazach. To ogromny krok w kierunku osiągnięcia ambitnych celów klimatycznych Unii Europejskiej i zwiększenia konkurencyjności Unii na rynkach światowych – mówi Jerzy Buzek, poseł do Parlamentu Europejskiego odpowiedzialny za prace nad rozporządzeniem. – Wprowadziliśmy opcję prawną dla krajów Unii, aby zaprzestać importu gazu z Rosji w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa, co daje im narzędzie do stopniowego zmniejszenia naszej zależności od niebezpiecznego monopolisty – dodaje.

Europejski Zielony Ład

Zmiana klimatu i degradacja środowiska stanowią zagrożenie dla Europy i reszty świata. Aby sprostać tym wyzwaniom, powstał plan działania o nazwie Europejski Zielony Ład. Ma on pomóc przekształcić Unię Europejską w nowoczesną, oszczędzającą swoje zasoby, konkurencyjną gospodarkę. Europejski Zielony Ład ma sprawić, że do 2050 r. Europa stanie się neutralna dla klimatu, czyli nie będzie emitować do atmosfery szkodliwych gazów cieplarnianych np. dwutlenku węgla. Europejski Zielony Ład zakłada:

- zapewnienie przystępnych cenowo i bezpiecznych dostaw energii w Unii Europejskiej,
- stworzenie w pełni jednego, połączanego unijnego rynku energii,
- nadanie priorytetu efektywności energetycznej (niemarnowanie prądu), termomodernizację budynków, by potrzebowały mniej ogrzewania zimą i mniej chłodzenia latem oraz rozwój produkcji energii głównie ze źródeł odnawialnych.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu dotacji Parlamentu Europejskiego w dziedzinie komunikacji. Parlament Europejski nie uczestniczył w przygotowaniu materiałów; podane informacje nie są dla niego wiążące i nie ponosi on żadnej odpowiedzialności za informacje i stanowiska wyrażone w ramach projektu, za które zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami odpowiedzialni są wyłącznie autorzy, osoby udzielające wywiadów, wydawcy lub nadawcy programu. Parlament Europejski nie może być również pociągany do odpowiedzialności za pośrednie lub bezpośrednie szkody mogące wynikać z realizacji projektu.

